

Sygn. akt: I C 6/21 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Ilona Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) Finanse sp. Z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko P. Z.

o zapłatę

oddala powództwo

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 6/21

UZASADNIENIE

Powód – (...) – Finanse sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew przeciwko P. Z. o zapłatę kwoty 204,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany skorzystał ze środków transportu (...) sp. z o.o. niezgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi wymogu posiadania przez pasażera odpowiedniego biletu uprawniającego do przejazdu. Fakt ten został stwierdzony w czasie kontroli rutynowej. W dniu przejazdu i przeprowadzenia kontroli pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty opłaty za przejazd i opłaty dodatkowej. Pozwany zobowiązany był zapłacić opłatę w terminie 14 dni od dnia wystawienia protokołu, który to stanowi datę wymagalności dochodzonego pozvem roszczenia. Opłaty nakładane były zgodnie z uchwałą zarządu Województwa (...) nr (...) z 16 czerwca 2016 roku.

Powód podkreślił, że w dniu 1 czerwca 2020 roku nabył w drodze cesji od przewoźnika wierzytelności wynikające z w/w opłat dodatkowych.

Pozwany – prawidłowo wezwany na termin rozprawy, nie stawiał się, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 września 2019 roku pozwany P. Z. korzystał z (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., na trasie K. – C. S.. Podczas kontroli biletów stwierdzono u pozwanego brak biletu na przejazd pociągiem. Pozwany nie posiadał również gotówki.

W związku z powyższym kontroler sporządził protokół, w którym wskazał, że opłata zryczałtowana za przejazd/przewóz rzeczy/zwierząt wynosi 4,00 złote, zaś opłata dodatkowa 200,00 złotych. W protokole pouczono również pozwanego, że jeśli opłata za przejazd bez ważnego biletu zostanie uregulowana w terminie do 7 dni, to będzie ona wynosiła kwotę 114,00 złotych, natomiast powyżej 7 dni – 204,00 złotych.

Pozwany – P. Z. potwierdził własnoręcznie odbiór protokołu i wezwanie do zapłaty znajdujące się w protokole.

dowód: protokół k. 11.

W dniu 1 czerwca 2020 roku powód – (...) – Finanse sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której nabył wierzytelności przysługujące od podróżnych, którzy skorzystali ze świadczonych przez sprzedającego usług przewozu osób i bagażu, nie uiszczając za świadczone usługi należnych opłat, w związku z czym zostali obciążeni przez sprzedającego obowiązkiem zapłaty opłaty taryfowej za przejazd oraz opłaty dodatkowej. Przedmiotem sprzedaży były również wszelkie związane z wierzytelnościami prawa, w szczególności odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie.

Na podstawie tej umowy powód nabył wierzytelność wobec pozwanego P. Z..

dowód: umowa sprzedaży wierzytelności k. 6 – 9.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie, mimo że strona pozwana P. Z. nie stawiał się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że pozwany P. Z. w dniu 8 września 2018 roku korzystając z komunikacji transportu publicznego – (...) sp. z o.o. zawarł umowę przewozu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 16 ust 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity - Dz. U. z 2012 roku, poz. 1193 ze zm.) umowę przewozu zawiera się poprzez nabycie biletu na przejazd, jak również poprzez samo zajęcie miejsca w środku transportowym, jeżeli nie określono innych szczególnych warunków dostępu do środka transportowego. Natomiast w myśl art. 33a ust. 3 cytowanej ustawy - w razie stwierdzenia braku odpowiedniego dokumentu przewozu przewoźnik lub organizator publicznego transportu zbiorowego albo osoba przez niego upoważniona pobiera właściwą należność za przewóz i opłatę dodatkową albo wystawia wezwanie do zapłaty.

Niewątpliwym jest również, że pozwany P. Z. nie posiadał biletu na przejazd i dlatego też poprzednik prawny powoda w dniu 8 września 2019 roku wystawił protokół wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 114,00 złotych jeśli płatność nastąpi w terminie do 7 dni, a w przypadku płatności powyżej 7 dni kwoty 204,00 złotych. Dokument ten w dniu jego sporządzenia został osobiście odebrany przez pozwanego P. Z..

Pomimo powyższego, w ocenie Sądu, roszczenie strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na przedawnienie.

W dniu 9 lipca 2018 roku weszły w życie zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), które znówelizowały przepisy dotyczące przedawnienia, a mianowicie m.in. skróciły okresy przedawnienia oraz wprowadziły automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom.

Ustawodawca wprowadził do porządku prawnego art. 117 § 2¹ kc, który stanowi, że po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Podkreślić przy tym należy, że przepis ten stosuje się także do roszczeń przedawnionych przysługujących przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia (art. 5 ust. 4 Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104).

Z powyższego wynika zatem, że jeśli wierzyciel będący przedsiębiorcą występuje z pozwem przeciwko konsumentowi, sąd ma obowiązek z urzędu – czyli bez zarzutu, czy wniosku ze strony konsumenta - zbadać, czy dług jest przedawniony i jeśli doszło do przedawnienia – powództwo co do zasady oddalić. Nie ograniczono bowiem zastosowania przepisów nowych do spraw wszczętych po dniu 9 lipca 2018 roku.

W myśl art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Bieg przedawnienia przerywa się również, m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Przy obliczaniu terminu przedawnienia należy także zwrócić uwagę na przepis art. 112 zd. 1 k.c., który stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie powoda ma charakter majątkowy i jest związane z działalnością gospodarczą powoda, jak i jego poprzednika prawnego. Należy przy tym zauważyć, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia, przy czym bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego, wystarczy, iż podmiotem gospodarczym jest osoba występująca z roszczeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 roku, w sprawie I ACa 674/12).

W przedmiotowej sprawie przepisy szczególne regulują termin przedawnienia, a mianowicie stosownie do treści art. 778 k.c. roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany - od dnia, kiedy miał być wykonany.

W niniejszej sprawie przewóz został wykonany w dniu 8 września 2019 roku zaś powództwo wytoczono w dniu 15 października 2020 roku, co wynika z daty stempla pocztowego. Natomiast z protokołu zawierającego wezwanie do zapłaty, który został osobiście odebrany przez pozwanego – P. Z. – w dniu jego wystawienia, czyli w dniu 8 września 2019 roku wynika, że kwota wskazana w wezwaniu powinna być uiszczona w terminie 7 dni w wysokości 114,00 złotych.

Niewątpliwym jest, że pozwany – P. Z. nie uiszczył tej kwoty w terminie 7 dniowym i dlatego też zobowiązany był do uiszczenia kwoty w wysokości 204,00 złotych, w terminie 14 dni. Brak zapłaty tej kwoty w terminie 14 dni skutkowało naliczeniem odsetek ustawowych. Oznacza to, że roszczenie dochodzone pozwem od dnia 23 września 2019 roku było wymagalne, zaś roczny termin do jego dochodzenia upłynął z dniem 23 września 2020 roku.

Zatem, skoro pozew został wniesiony w dniu 15 października 2020 roku, to roszczenie było już przedawnione.

Istotnym jest również, że roszczenie powoda było już przedawnione w świetle art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe, który stanowi, że z zastrzeżeniem ust. 2 oraz art. 78 tej ustawy, roszczenia dochodzone na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przedawniają się z upływem roku, przy czym w przypadku roszczenia z tytułu zapłaty termin ten liczy się od dnia, w którym powinna była nastąpić zapłata (art. 77 ust. 3 pkt. 4 ustawy).

Roczny termin przedawnienia roszczenia objętego pozwem, biorąc pod uwagę 14 – dniowy termin zapłaty, minął zatem z dniem 22 września 2020 roku, natomiast powód nie wykazał, że przed jego upływem doszło do przerwy biegu przedawnienia w rozumieniu art. 123 k.c.

Tym samym powód nie mógł domagać się zaspokojenia roszczenia względem pozwanego, który jako osoba fizyczna korzystająca z komunikacji publicznej ma status konsumenta.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym orzeczono jak w sentencji.